

Grygier, Tadeusz

Prusy Wschodnie w historiografii zachodniemieckiej : (przegląd za lata 1958-1960)

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 691-712

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(Przegląd za lata 1958—1960) *)

Omawiana niżej literatura naukowa jest tylko skromną częścią prowadzonych prac przez zachodnioniemieckie komisje i instytuty badawcze, specjalizujące się w dziejach niemieczyzny na terenie środkowej i wschodniej Europy¹⁾. Literatura ta jest wynikiem zorganizowania podstawowych warsztatów pracy naukowej, a przede wszystkim działań przeprowadzenia szerokiej inwentaryzacji archiwaliów byłych archiwów niemieckich na terenach środkowych i wschodnich części dawnego państwa niemieckiego oraz dzięki inwentaryzacji innych materiałów dotyczących zagadnień wschodnich, a znajdujących się w archiwach zachodnioniemieckich. Drugą podstawową rzeczą było przeprowadzenie szeroko zakrojonych prac bibliograficznych literatury naukowej dotyczącej poszczególnych regionów. Pracami tymi kierują i finansują je różne instytuty i komisje²⁾. Główną rolę odgrywa tu Instytut Herdera w Marburgu, dalej komisja Historyczno-Regionalna dla Pomorza w Hannoverze³⁾, Komisja Historyczna dla Poznańskiego i Niemców w Polsce, w Marburgu⁴⁾, Komisja Historyczna dla Prus Wschodnich i Zachodnich, Bałtycka Komisja Historyczna w Getyndze⁵⁾, Komisja Historyczna dla Śląska⁶⁾ oraz dla Obszaru Sudeckiego⁷⁾.

Obok tych ściśle regionalnych instytutów problematyką Prus Wschodnich zajmują się również instytuty ogólnoniemieckie, pracujące nad zagadnieniami przede wszystkim związanymi z historią „kolebki państwa pruskiego”⁸⁾.

*) Wyjaśniam, że poniższy przegląd nie ma zastępować bibliografii, która wynosi kilkaset pozycji. Selekcję materiału oparłem na ważności poszczególnych pozycji, oraz według znajomości dzieła z autopsji, bowiem w bibliotekach polskich nie wszystkie ważne pozycje są dostępne.

Przegląd nie ma charakteru recenzji, tylko informacji. Stąd pominięto całą polemikę, jaka toczy się wokół problemów poruszanych w omawianej literaturze. Wskazania moje na recenzje ograniczyłem celowo do „Komunikatów Maz.-Warm.” dla ułatwienia czytelnikowi czasopisma w rozszerzeniu informacji.

¹⁾ Pełną ocenę pracy tych instytutów przedstawię przy omówieniu zachodnioniemieckiej literatury historycznej, dotyczącej Ziem Zachodnich, jaka ukazała się w latach 1945—1960. Chodzi przede wszystkim o następujące sprawy: a) jak przedstawia się stan podstawowych warsztatów pracy naukowej — archiwów i bibliotek, b) jakie z dotychczasowych podstawowych dzieł muszą być na nowo opracowane, c) w jakich dziedzinach posunięto się naprzód w stanie badań z lat 1939—1945.

²⁾ Kierunek pracy tych instytutów wypuklił się przez bliższe określenie: 1) siedziby Instytutu, 2) kierownika instytutu, 3) głównych działów pracy.

³⁾ Stwierdzić należy, że literatura niemiecka dotycząca Pomorza Zachodniego jest znacznie uboższa w porównaniu z literaturą omawiającą Prusy Wschodnie. Wyraźnie punkt ciężkości zainteresowania przesunięty jest na Królewiec. Problem ten omówię na innym miejscu.

⁴⁾ Podobnie sprawa przedstawia się z literaturą dotyczącą Prus Królewskich. Dlatego w tym przeglądzie ująłem ją wspólnie z literaturą obejmującą Prusy Książęce.

⁵⁾ Na specjalną uwagę zasługuje przede wszystkim działalność naukowa prof. Wittrama.

⁶⁾ Literaturę dotyczącą Śląska w latach 1945—1960 przedstawię na innym miejscu.

⁷⁾ Działalność tej Komisji również dotyczy zagadnień Ziem Zachodnich. Por. M. Merian, *Topographia Germaniae*. Bd. 2: *Böhmen, Mähren, Schlesien 1650*. Kassel 1960.

⁸⁾ W tym względzie na szczególną uwagę zasługuje działalność i prace naukowe prof. dra W. Hubatscha.

Toteż dopiero zestawienie prac tych dwu rodzajów instytucji daje pełny obraz pracy historycznej w Niemczech nad przeszłością naszego regionu. Osobnego omówienia wymaga również literatura popularna i publicystyczna zajmująca się Prusami Wschodnimi.

Pierwszą uwagą, narzucającą się przy omawianiu literatury historycznej lat 1958—1960, jest wyraźne dążenie nauki zachodnioniemieckiej do podsumowania szczegółowych wyników badawczych okresu poprzedniego (1945—1957). Ukazały się więc liczne, większe prace naukowe, włączające zagadnienia prowincji pruskiej do ogólnej tematyki badań historycznych. Wynika to z opanowania coraz bogatszych źródeł, wykraczających swym zasięgiem poza ramy prowincji.

W wyniku takiego ujęcia przegląd literatury historycznej dotyczący Prus Wschodnich objął i inne regiony. Usprawiedliwione to jest następującymi faktami:

a) Zakon Krzyżacki (dom w Malborku czy w Królewcu) był ośrodkiem dyspozycyjnym i decydował o pozostałych domach Zakonu, rozsiadanych na terenie całej Europy.

b) Wprawdzie Księstwo Pruskie obejmowało mniejsze terytorium, niemniej jego znaczenie polityczne było nadal duże.

c) Prusy Książęce w unii z państwem brandenburskim, czy po roku 1701 jako część składowa państwa prusko-brandenburskiego odegrały ważną rolę w kształtowaniu się ustroju politycznego i administracyjnego królestwa pruskiego.

Zachodnioniemiecka nauka historyczna podkreśla te elementy ze szczególnym naciskiem. Stąd na uwagę zasługują przede wszystkim dwie dziedziny literatury naukowej z zakresu historii Prus Wschodnich i Zachodnich, mianowicie: wydawnictwa źródeł z czasów Zakonu Krzyżackiego oraz historii administracji z ostatnich wieków.

I. Zachodnioniemieckie prace historyczne zarejestrowane są w bibliografii, kontynuowanej przez Ernsta Wermkego⁹⁾. Bibliografia ta ukazała się w „Zeitschrift für Ostforschung” (1959, r. 8, s. 145—160) pt. *Schrifttum zur Geschichte von Ost- und Westpreussen*. Za rok 1957 wykazuje ona 307 pozycji, za rok 1958 — 304 pozycje (Zeitschrift Ostforschung, 1960, s. 145—160). W obu wypadkach nie uwzględniono literatury poszczególnych regionów i miejscowości¹⁰⁾. Inną bibliografię drukuje Herbert Marzian. W swej *Ostdeutsche Bibliographie*, pod hasłem „Preußen und Danzig”, podaje w wyborze za 1957 rok 80 tytułów, za rok 1958 — 131 tytułów¹¹⁾. Rozumowaną bibliografię, do historii ruchu robotniczego dał G. K o t o w s k i, *Zur Geschichte d. Arbeiterbewegung in Mittel- und Ostdeutschland*¹²⁾. Wymienione wyżej pozycje są częścią składową planowej akcji związanej z niemieckimi badaniami wschodnimi. H. M. M e y e r podaje nie mniej niż 48 bibliografii do historii regionu¹³⁾.

Kwartalnik „Zeitschrift für Ostforschung” (rocznik 7 za rok 1958) przyniósł szkice: K. H. R u f f m a n n a pt. *Engländer und Schotten in den Seestädten Ost- und Westpreussens* (s. 17—39), E. W e i s e g o pt. *Entwicklungsstufen*

⁹⁾ Jest ona finansowana przez Instytut Herdera.

¹⁰⁾ F. W e r m k e uwzględnia je w swych poprzednich, książkowych wydaniach bibliografii.

¹¹⁾ *Jahrbuch d. Albertus Universität zu Königsberg*. Würzburg, t. 9, 1959, oraz t. 10, 1960. Por. H. Marzian. *Ostdeutsche Bibliographie*. Bd. III: *Das internationale Schrifttum 1956—1958*. Würzburg 1959, s. 390.

¹²⁾ *Jahrbuch f. d. Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands*, Tübingen 1959, t. VIII, s. 409—470. (Jest to przegląd literatury).

¹³⁾ *Bibliographie zur heutig. deutschen Ostforschung. Zusammenstellung nach einem Vortrag vor d. Arbeitsgemeinschaft „Westfalen und der deutsche Osten” im Westfälischen Heimatbund* v. H. M. M e y e r. Dortmund 1958, s. 14.

der Verfassungsgeschichte des Ordensstaates Preussen im 15 Jh (s. 1—17), F. Gausego pt. *Altas und neues Wirtschaftsdenken in Königsberg zwischen Ständestaat und Absolutismus* (s. 392—401), E. Hempela pt. *Untersuchungen über den preussischen Pfennig im 13. und 14. Jh.* (s. 231—241) i. H. Koepfena pt. *Die Resignation des Hochmeisters Heinrich Dusemer und die Wahl seines Nachfolgers Winrich von Kniprode*. Powyższe szkice odzwierciedlają przede wszystkim zakres badań trzech głównych długookresowych prac E. Weisego nad umowami państwowymi Zakonu Krzyżackiego oraz prawem oporu wobec władzy państwowej¹⁴⁾ oraz usiłowania Fr. Gausego opracowania naukowej monografii Króleyca oraz prace H. Koepfena nad kodeksem dyplomatycznym Prus¹⁵⁾. Temu ostatniemu autorowi udało się określić nowe daty rządów wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego.

W roczniku 8 (za rok 1959) tegoż czasopisma wydrukowano artykuł W. Martinelta pt. *Erdreicicanische Städtepolitik in Ostpreussen* (s. 42—58), jako szczegółowe rozpracowanie problemu przedstawionego przez autora w formie książkowej¹⁶⁾. Rocznik 9 (za rok 1960) zamieszcza pracę tegoż samego autora o polityce merkantylnej (*Ostpreussische Manufaktur- und Merkantilpolitik im 18 Jh.*, s. 481—492), dalej H. Koepfena, *Die Kandidatur des Rigär EBs Johann von Wallenrod f. d. Blyn, Ermland i. J. 1413* (s. 513—534), oraz H. Voellnera, *Die Entstehung d. Städteneetzes im westpreussischen Weichselland* (s. 535—556).

W „Jahrbuch der Albertus-Universität”, w roczniku 8, ukazał się szkic H. Kirrnisa pt. *Edytkau (Eydtkuhnen), die Grenzstadt an der Ostbahn. Eine stadtgeographische Skizze* (s. 435—447)¹⁷⁾. Rocznik 9 przynosi szkic Fr. Gausego pt. *Kants Freunde in der Königsberger Kaufmannschaft* (s. 49—67)¹⁷⁾; rocznik 10 artykuł K. Forstreutera pt. *Die Gründung des Erzbistums Preussen 1245/46* oraz H. Koepfena pt. *Eine Beschwerdeschrift der Altstadt Thorn gegen ihren Komtur Johann Nothast aus d. J. 1350*¹⁸⁾. Na nowych badaniach źródłowych oparte są również studia H. A. Willama, *Elbinger Hausmarken*, oraz K. Wünschha, *Die ostpreussischen Dienstjahre des Ingenieurs und Baumeisters Joachim Ludwig Schultheiss von Unfriedt*¹⁹⁾. Wznowionym w omawianym okresie czasopismem naukowym, zajmującym się Warmią jest „Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands”²⁰⁾. Tom 88 (za rok 1958) podaje następujące ważniejsze prace: E. Waschinskiego — *Nicolaus Kopernikus als Währungs- und Wirtschaftspolitiker 1519—1528. Ein Beitrag zur Charakteristik des Kopernikus sowie zur Währungs- und Wirtschaftspolitik des Deutschen Ordens* (s. 389—427); E. Werbtera — *Reformversuche im Ermland vor dem Konzil von Trient* (s. 428—437). G. Pollakowski oraz A. Triller zajęli się dziejami lokalnymi Warmii (Biskupcem Reszelskim oraz historią parafii warmińskiej). Tom 89 poświęcony jest przede wszystkim kulturze religijnej Warmii²¹⁾.

¹³⁾ E. Weise, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert*, Marburg 1955.

¹⁴⁾ H. Koepfena, *Preussisches Urkundenbuch, Dritter Band, 2. Lieferung* (1342—1345), Marburg 1958, s. 650.

¹⁵⁾ Por. T. Grygier, *Walk o suwerenność państwową Prus Książęcych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1959, s. 469—483.

¹⁶⁾ Zob. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1959, s. 106—111.

¹⁷⁾ Ibidem, s. 484—487.

¹⁸⁾ Por. uwagi o pracach K. Wünschha — St. Rożañski, *Z problematyki ochrony zabytków sztuki b. Prus Wschodnich*, Komunikaty Maz.-Warm. 1957, s. 11—25.

¹⁹⁾ Zob. uwagi W. Ogrodzińskiego w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” 1959, s. 219—223, oraz 1961, s. 298—299.

²⁰⁾ Natomiast B. M. Rosenberga, *Links des Rheines, rechts der Weichsel* (s. 120—199) omawia historię kulturalnych i gospodarczych związków między

Bardziej popularne od wymienionych czasopism są zeszyty elbąskie (Elbinger Hefte), które ukazują się nieregularnie²²). H. Hildebrandt wydał dziennik okrętowy statku *Möwe* (Gniew), okrętu elbąskiego, który w roku 1945 ewakuował ludność cywilną miasta. H. J. Schuck opisuje swój pobyt w Elblągu w roku 1958. Jako kwartalnik ukazuje się czasopismo poświęcone kulturze i życiu społecznemu Prus Wschodnich i ich przodków: „Käthe Kollwitz-Gemeinde”²³). Czasopismo to ukazało się w roku 1958. Również wydano nową serię „Altpreussische Geschlechterkunde”. Czasopismo to skupia badaczy, opierających swą pracę przede wszystkim na księgach kościelnych i aktach byłego królewskiego archiwum państwowego²⁴). Założony *Verein für Familienforschung in Ost- und Westpreussen*, Hamburg — Bergstadt, wydał następujące zeszyty: r. 8 (1960) z. 1/6 O. Hitziggarth, *Die ostpreuss. Schweizerkolonie nach den Schweizerlisten von 1710—1751* (s. 165—256) oraz z. 7 zawierający dwie rozprawy: I. Inhelder, *Auswanderer anno 1712 aus d. Herrschaft Sax im St. Galler Rheintal nach Preussen*; H. Kenkel, *Neubuerger in Tilsit (1684—1753)*²⁵).

Inną grupą czasopism, zajmujących się sprawami naszego regionu, są periodyki różnych towarzystw, omawiające kwestie Europy Wschodniej. Rada Kulturalna dla Wschodnich Niemiec w Hamburgu wydała dwa tomy szkiców²⁶), w których zamieszczone są artykuły dotyczące Prus Wschodnich. Wydaje zeszyty także Towarzystwo Genealogiczne w Neustadt. Ukazało się ich 8 tomów²⁷). W Salzburgu Związek Ziomkostwa Prus Zachodnich wydaje „Westpreussische Jahrbuch”, w którym od czasu do czasu zamieszczone są artykuły, dotyczące Prus Wschodnich. Np. K. Kauke przedstawia genezę założenia Elbląga, A. Schramer — dzieje Gimnazjum Humanistycznego w Elblągu, a H. Grunau omawia osadnictwo angielskie w tym mieście²⁸). *Studia naukowe lokalne zamieszcza m. in. „Osteroder Zeitung”*²⁹).

Tyle uwag ogólnych.

obszarem położonym po lewym brzegu Renu a obszarem dawnego państwa Zakonu Krzyżackiego.

²²) Elbinger Hefte, Eine kulturelle Schriftenreihe, I. Leux-Heuschen, A. Grunau, H. Stobbe, Fr. Puder. Essen 1958, s. 104.

²³) Kaethe Kollwitz Gemeinde. Blätter des ostpreuss. Arbeitskreises für sociale und kulturelle Besinnung. Bonn 1958.

²⁴) Altpreussische Geschlechterkunde. Neue Folge. Bll. d. Vereins für Familienforschung in Ost- und Westpreussen, Hamburg-Bergstadt. Zeszyt 7 i 8 z roku 1960 obejmuje prace z historii społeczno-gospodarczej (J. Inhelder, *Auswanderer anno 1712 aus d. Herrschaft Sax (Landvogtei Zürich) im St. Galler Rheintal nach Preussen*, oraz H. Kenkel, *Neubuerger in Tilsit (1684—1753)*. Zeszyt 1—4 zajmuje się historią ustrojową (H. W. Quassowski, *Hauptamt u. Domänenamt Insterburg*, oraz W. Müller-Dultz, *Aus den Haus-, Ingrossations- und Protocoll-Büchern von Koenigsberg*).

²⁵) Hamburger Mittel- und Ostdeutsche Forschungen. Kulturelle und Wirtschaftliche Studien in Beziehung z. gesamttd. Raum. Herausgegeben v. d. Freie und Hansestadt Hamburg auf Anregung d. Osttd. Kulturrates in Hamburg.

²⁶) Za rok 1959 i 1960.

²⁷) Ostdeutsche Familienkunde. Zeitschrift f. Familiengeschichtsforschung im dt. Osten. Hrsg. v. d. Arbeitsgemeinschaft d. geneal. Fachverlage Degener u. Co. u. H. Reise. Neustadt (Aisch.) Zeszyt 4 z r. 1959 zawiera szkic E. Grigoleita, *Die Erhebung d. Vorwerks Gimschen zum Hochzinserdorf*.

²⁸) Westpreussen-Jahrbuch. Hrsg. von der Landsmannschaft Westpreussen. Leer (Ostfriesland.) za rok 1959 i 1960.

²⁹) Osteroder Zeitung. Aelteste Tageszeitung im Reg. Bez. Allenstein. (Hrsg. dr W. Kowalski, Bacharach) Rhein. (zawiera artykuły Cybuli, *Das kulturelle Leben in Osterode* (grudzień 1957); E. Hartmann, *Vom Scharwerk i. d. Dörfern d. Kreises Osterode* (czerwiec 1958 r., grudzień 1958 r., czerwiec 1959 r.).

Jeśli chodzi o poszczególne kierunki historii, to wyróżnić należy przede wszystkim:

II. Historię gospodarczą. W ramach serii zeszytów *Göttinger Arbeitskreis* opublikowano zeszyt 1, obejmujący w zwięzłym zarysie historię Prus W. Hubatscha, *Preussenland. Werden und Aufgaben in sieben Jahrhunderten*³⁰⁾. Tenże *Arbeitskreis* wydał zeszyt 49, w którym A. M. Reinold omawia działalność Zakonu Krzyżackiego w Prusach, podkreślając różnorodność typów osadnicwa i jego regionalizację³¹⁾. Na podstawie literatury naukowej do roku 1939 G. Wollheim przedstawił studium osadnicze, *Die deutsche Ostkolonisation der Neuzeit*. Zagadnienia dotyczące bezpośrednio Prus Wschodnich ujęte są na s. 11—14. Jedną zaś z najciekawszych prac jest pozycja Fr. Magera o lasach Prus Wschodnich (*Altpreussen*)³²⁾. Zresztą nauka niemiecka poświęca jej wiele uwagi, gdyż jak informuje Hubatsch „prace regionalne o Prusach Wschodnich są coraz większą rzadkością, a obecne stosunki polityczne nie sprzyjają opracowywaniu całościowych prac przeszłości tego regionu”. Ołóż praca ta jest dorobkiem całego życia tego uczonego, który swą karierą naukową geografa zdobył w Królewcu. Jest ona oparta na dotychczasowej literaturze przedmiotu, studiach archiwalnych, oraz na znajomości z autopsji całego terenu prowincji. Oba tomy opracowane są według metod geografii historycznej i dlatego usystematyzowane według zagadnień rzeczowych, a nie chronologicznie. Z tego powodu autor rozpoczął swe rozważania od przedstawienia warunków naturalnych, uzależniających rozwój lasów i gatunków drzew. Analiza warunków naturalnych pozwoliła na szczegółowe przedstawienie charakterystyki rejonów leśnych. Potem autor przedstawia rozwój administracji leśnej oraz wykorzystanie lasów dla celów gospodarczych, przede wszystkim w bartnictwie, smolarniach, hutnictwie żelaza. W ogóle omawia całą sprawę rentowności lasów, problem rabunkowej gospodarki leśnej, reformę administracji leśnej w XIX wieku, która, zdaniem autora, zdała egzamin życiowy. Problemem polityczno-gospodarczym, który nurtuje autora, jest sprawa ciągłości gospodarki leśnej w Prusach Wschodnich po roku 1945. Uważa on, że dla całości lasów tego regionu byłoby najlepiej, gdyby nowa administracja leśna kontynuowała kierunek nadany jej w XIX wieku.

Historyk korzysta bardzo dużo z tego dzieła. Można zauważyć braki w kartograficznej części dzieła, powstałe z powodu nie posiadania opracowanego atlasu historycznego Prus Wschodnich. Uzupełnienie to jest konieczne, gdyż gospodarka leśna Prus Wschodnich po roku 1920 uległa znacznym zmianom, nie mówiąc już o sytuacji po roku 1945. Zaletą pracy jest rozszyfrowanie regionalnych terminów leśnych oraz łączności gospodarki leśnej Prus Książęcych z polskim Mazowszem. Wyniki badawcze autora sprowadzić można do następujących stwierdzeń:

a) warunki glebowe i klimat Prus Wschodnich determinują prawie wszędzie rozwój gospodarki leśnej; b) w średniowieczu obszar lasów w dzielnicy był znacznie szerszy niż obecnie; c) do końca XVIII wieku nie tylko gospodarka rolna, ale i życie miejskie oraz przemysł związane były całkowicie z gospodarką leśną; d) dobra i naturalna sieć dróg wodnych oraz długi brzeg morski stworzyły dogodne warunki gospodarce leśnej; e) straty obszaru leśnego wynikły nie tyle z systemu gospodarczego Zakonu, ile z powodu zniszczeń wojennych w XV i XVI wieku oraz karczowania lasów dla osadnictwa kurfirstow-

³⁰⁾ Wyd. w Würzburgu w r. 1959.

³¹⁾ A. M. Reinold, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens in Preussen*, Würzburg 1959.

³²⁾ Fr. Mager, *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum*. Köln 1960. Zob. uwagi B. Polakowskiego w *Komunikatach Maz.-Warm.* 1961, s. 292—298.

skiego w XVII wieku, jako „konkurencja władcy wobec stanowej administracji Prus Książęcych”; f) dziewiętnastowieczna reforma administracji leśnej położyła nacisk przede wszystkim na lasy iglaste. Prusy Wschodnie stały się obszarem lasów sosnowych. Do XVIII wieku lasy regionu były lasami liściastogłastymi.

W. M e n g e r poruszył historyczno-medyczny problem osadnictwa w swym studium o emigracji z Salzburga do Prus Wschodnich w latach 1731/32³³). Analizuje przede wszystkim, z punktu widzenia warunków naturalnych i medycznych, wpływ trudów podróży na osadników, zdolność ich przystosowywania się do odmiennego klimatu oraz do nowych warunków geograficznych³⁴). Ruch ludności na byłych niemieckich terytoriach wschodnich w latach 1939—1950 omawia W. N e l l n e r, opierając się o materiały statystyczne Federalnego Biura Statystycznego³⁵). Chciałbym zaznaczyć, że *Statistisches Bundesamt* pod kierownictwem dra Horstmanna prowadzi szeroko zakrojone studia z zakresu bilansów ludnościowych dla byłych terenów wschodnich Niemiec oraz dla osadnictwa niemieckiego na: terenach krajów bałtyckich, Polski (Gdańska w szczególności), Czechosłowacji, Węgier itd. Biorąc za punkt wyjścia rok 1939 przeprowadza się studia nad ruchem ludnościowym do roku 1950. Według tych obliczeń wykazano straty bilansowe ludności niemieckiej obszarów wschodnich, wynikię z działań wojennych i przesiedleń, obejmujące 2 miliony (tzn. 20,9%), w tym największe straty są na terenie Brandenburgii (38,9%), a najmniejsze na Śląsku (16,3%). Liczby te dla naszych stosunków politycznych są symptomatyczne. Dla porównania niemiecki bilans ludnościowy (strat) z terenów osadniczych przyjmuje się w wysokości 1,3 miliona (tzn. 17,8%). Największy procent jest na terenie Jugosławii (17,8%), a najmniejszy na terenie Czechosłowacji (13%).

Problematykę ludnościową naszego regionu podjął już w roku 1955 E. K e y s e r³⁶), a kontynuuje ją J. Q u a n t e³⁷). Ten ostatni porusza bardzo istotny problem ucieczki ludności ze wsi do miast. Uważa, iż problem ten w dotychczasowej literaturze został wyolbrzymiony i że można mówić o ewentualnych przesunięciach ludnościowych do zachodnich Niemiec tylko nadmiaru ludnościowego. Te przesunięcia podyktowane miały być — według autora — tylko łatwiejszymi możliwościami zarobkowymi³⁸).

Problemy ludnościowe poruszyli w serii „Osteuropa-Handbuch” W. K u h n, *Das Deutschtums in Polen und sein Schicksal in Kriegs- und Nachkriegswechsel in Ostdeutschland*, oraz G. I p r e n, *Die polnische Volkskraft und der Bevölkerungswchsel in Ostdeutschland*³⁹).

Całkowicie odmienną problematykę z historii gospodarczej Prus Wschodnich poruszył G. M e i n h a r d t, który wprowadzenie banknotów w Prusach

³³) Ogłoszony w „Mittelungen der Gesellschaft für Salzburger Landeskunde” t. 98, r. 1958, s. 89—128 (jako dysertacja Akademii Medycznej w Gdańsku z r. 1944).

³⁴) Materiały archiwalne do tego zagadnienia znajdują się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie. Przez autora nie wykorzystane.

³⁵) *Die deutsche Bevölkerung in den Vertreibungsgebieten. Entwicklung Zusammensetzung und Bilanz 1939/1950.* (Statistische Berichte. Hrsg. vom Statistischen Bundesamt, Wiesbaden 1959).

³⁶) E r i c h K e y s e r, *Die Bevölkerung der östlichen Provinzen des preussischen Staates v. d. Mitte v. 19 Jhs. bis z. J. 1939*, Würzburg 1955.

³⁷) P. Q u a n t e, *Die Bevölkerungsentwicklung der preussischen Ostprovinzen im 19 und 20 Jht.*, Zeitschrift für Ostforschung, 1959, s. 481—499.

³⁸) Problematykę tę podejmuje również *Osteuropa-Handbuch*. Band: Polen. Hrsg. v. W. M a r k e r t. Köln 1959, s. 138—64 oraz s. 268—313.

³⁹) Köln 1959.

w XVIII wieku uznaje jako konieczne pociągnięcie fryderycjańskiej administracji, zmierzające do zahamowania kryzysu gospodarczego⁴⁰⁾.

III. Zakon Krzyżacki. Jeśli chodzi o ten okres przeszłości Prus, to na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim dwie prace — H. Koeppena — pruski kodeks dyplomatyczny⁴¹⁾ oraz raporty generalnego prokuratora krzyżackiego⁴²⁾. *Preussisches Urkundenbuch*, tom IV, jest kontynuacją II części III tomu, wydanego na przełomie 1957—1958 roku⁴³⁾. Kodeks wydany jest, podobnie jak tom poprzedni, bardzo starannie. Obejmuje okres rządów jednego wielkiego mistrza Zakonu Heinricha Dusemera (1346—1351). Z uwagi na to, że okres ten był wyjątkowo spokojny i że Zakon nie toczył wojen, na czoło zagadnień kodeksu wysuwają się sprawy osadnicze na wsi i w miastach. Wydawca zamieścił znaczną ilość dokumentów lokacyjnych miast: Nowego Miasta Elbląskiego, Revalu — 1347; Tucholi — 1349, Działdowa, Nowego, Sepopola, Tolkmicka. Znacznie mniej miejsca zajmują dokumenty związane z polityką zagraniczną Zakonu. Wydawca właśnie przy tego rodzaju dokumentach poczynił najmniej skrótów. Potraktował jako specjalnie ważną umowę państwową między Zakonem a królem Kazimierzem Wielkim, ustalającą przebieg granicy między Ziemią Chełmińską i Pomorzem, a Wielkopolską i Kujawami, z dnia 14 VI 1349 r. wraz z ratyfikacją wielkiego mistrza Zakonu, z dnia 23 VII (nr 423 i 425). Ciekawe są dokumenty ustalające w tym czasie drogi handlowe przez Polskę od Torunia na Wrocław i Włodzimierz Wołyński (nr 424). Dokument nr 556 informuje o sporach między Toruniem a Kaliszem, gdyż torunianie omijali „dawną, starą drogę bursztynową”, by tym sposobem na uboczu pozostawić Kalisz. Na uwagę zasługuje zakaz papieża Klemensa VI popierania przez Zakon pogańskich Litwinów, lub osadzania i przyjmowania uciekinierów z roku 1345 albo 1346. Zakon miał obowiązek występowania przeciwko Litwinom *cum rege Poloniae ad defensionem* (nr 128). Z drugiej strony kupcy królewscy już w roku 1347 tak masowo wywozili swe towary do Prus, że król Edward III musiał wydać zarządzenie (nr 249a), uzależniające podróż do Prus od jego osobistego zezwolenia. Chodziło mu bowiem o zagwarantowanie sobie wystarczającej liczby okrętów do walki z Francją. W roku 1348 kupcy królewscy wystawiali swe towary również w Anglii (nr 305). Tyle, jeśli chodzi o ilustrację treści przedstawionego tomu, który jest nie tylko suchym kodeksem dyplomatycznym, lecz także interesującą lekturą.

Autor porusza także bardzo istotne zagadnienie — jak daleko obowiązywać ma zasada przytaczania całości tekstu źródłowego, wobec zjawiska coraz większej masy tych źródeł. W związku ze słusznymi postulatami opublikowania wszystkich dokumentów, dotyczących dziejów Zakonu, konieczne jest opracowanie nowej instrukcji wydawniczej tekstów, która jednakże nie odbiegałaby zbyt daleko od dotychczasowej. Drugim zagadnieniem jest propozycja włączenia do pruskiego kodeksu dyplomatycznego również materiałów źródłowych dotyczących Zakonu Inflanckiego. Sprawa ta jednakże musi być uzależniona od istnienia inflanckiego kodeksu dyplomatycznego. Innym uproszczeniem byłoby szersze stosowanie regestów.

Druga praca H. Koeppena pt. *Die Berichte der Generalprokuratoren des Deutschen Ordens an der Kurie* — daje bogaty materiał nie tylko dotyczący historii regionu, ale i historii całych Niemiec, czy nawet Europy. T. I wydawnictwa raportów prokuratorów Zakonu ukaże się w najbliższym czasie. Tom II

⁴⁰⁾ Wydanej pracy w Dortmundzie w „Rundschau der Geldzeichensammler” 1957, s. 27.

⁴¹⁾ Wydany w Marburgu 1960, s. 656.

⁴²⁾ Wydane w Marburgu 1960, s. 675.

⁴³⁾ Por. uwagi J. Patli w „Komunikatach Maz.-Warm.” 1958, s. 264—266.

tego wydawnictwa jest bardzo cenny. Prokurator Zakonu, Piotr z Ornety, należał do delegatów na sobór w Konstancji. Jego oceny dają więc znacznie poszerzony obraz ogólnych reform soborowych oraz przedstawiają bardziej szczegółowo oceny prokuratora zamieszczone w materiałach soborowych (*Acta Concilii Constantiensis*, t. I—IV, wyd. w latach 1896—1928). Tenże prokurator Zakonu był bardzo dobrze zorientowany w ogólnych zagadnieniach i założeniach polityki Zakonu i sytuacji międzynarodowej, posiadał przy tym zdolność samodzielných ocen, a także łatwość formułowania swych myśli na papierze. Wielka liczba — 136 obszernych relacji — wcale nie wyczerpuje materiału, który Piotr z Ornety dostarczył wielkiemu mistrzowi Zakonu, gdyż istnieje 59 dalszych relacji. Znacznie uboższe i lakoniczne są instrukcje wielkiego mistrza; zachowało się ich tylko 30. O 72 instrukcjach są dalsze wiadomości. Archiwum prokuratorów generalnych dziś nie ma. Inną grupą zamieszczonych materiałów są rachunki kosztów utrzymania. Dają one możliwość zorientowania się, w jakim stopniu „swe tezy na forum międzynarodowym Zakon popierał odpowiednimi dotacjami (przekupstwem) finansowymi”. Ta grupa materiałów źródłowych jest ważna dla historii gospodarczej i administracyjnej Zakonu.

Podane przez H. Koeppe na materiały znacznie poszerzają obraz Piotra z Ornety, przedstawiony w dysertacji P. Nieborowskiego⁴⁴). Piotr z Ornety ujawnia się nam jako jeden z lepszych dyplomatów Zakonu. Cenne są również przypisy autora, a przede wszystkim indeks osobowy, który daje bardzo szczegółowe życiorysy uczestników soboru w Konstancji.

Podobnie cennym wydawnictwem są źródła dotyczące umów państwowych Zakonu, opracowane przez E. Weisego⁴⁵), do którego w omawianym przez nas okresie ukazał się skorowidz⁴⁶). Całość wydawnictwa obejmuje na razie dwa tomy, dla których opracowano osobny tom wielkiego skorowidza jako ich uzupełnienie. Przynosi on wykaz literatury, źródeł, abrewiatur i zestawienie ogłoszonych akt. Zasadnicza część skorowidza obejmuje wykaz nazw osobowych i geograficznych oraz indeks rzeczowy.

P. G. Thielen wydał wielką księgę dochodów Zakonu⁴⁷), będącą kontynuacją dużych wydawnictw źródłowych do historii gospodarczej i administracji finansowej Zakonu. Wydawnictwo to zapoczątkował w roku 1896

⁴⁴) Por. uwagi E. Weisego w „Blätter für deutsche Landesgeschichte”, Wiesbaden 1961, s. 628.

⁴⁵) E. Weise, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert*, Marburg 1955. Wydawnictwo jest przede wszystkim o tyle ciekawe, że obejmuje okres (1438—1467) kryzysu wewnętrznego państwa zakonnego, niepomyślnych wojen zakończonych ostatecznie pokojem toruńskim 1466 r. Zresztą właśnie zagadnieniu tegoż pokoju poświęcona jest najobszerniejsza część dokumentów i ono jest istotnym celem publikacji. Dalej zaznaczyć wypada, że samo pojęcie „umowy państwowej” przez autora jest potraktowane bardzo szeroko i obejmuje np. dyplomy papieskie i cesarskie w sprawie Związku Pruskiego (s. 271). Wydawca wprowadził bardzo pożądaną nowość. Mianowicie nie ograniczył się — jak się zwykle praktykuje — do „głównego dokumentu”, ale wydał również priora i posteriora, czy bieżącą korespondencję, oraz dokumenty ratyfikacyjne układu. Wydawnictwo to zresztą wiąże się z dwoma głównymi pracami autora: *Zur Diplomatik der Staatsverträge des Deutschen Ordens seit 1400* (Altpruss. Forschungen, 1938, s. 224 i nast.), oraz *Das Widerstandsrecht im Ordenslande Preussen und das mittelalterliche Europa* (Göttingen 1955, s. 327).

Wydawnictwa niemieckie dotyczące dziejów Zakonu Krzyżackiego omówię na innym miejscu.

⁴⁶) E. Weise, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert. Register zu Band I und II (1368—1467)*, Marburg 1958.

⁴⁷) P. G. Thielen, *Das Grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens (1414—1438)*. Marburg 1958. Zob. uwagi T. Grygiera, *Komunikaty Maz.-Warm.* 1959, s. 104—106.

E. Joachim (*Marienburger Tresslerbuch*), następnie w roku 1921 W. Ziese-mer wydał *Grosses Aemterbuch*, dającą przegląd obsady urzędów Zakonu w latach 1364—1523 oraz zawierającą listy i inwentarze konwentu. Zwrócić należy uwagę na to, że wydana księga dochodów (*Grosses Zinsbuch*) raczej znana jest pod nazwą *Grundbuch des Deutschen Ordens*, gdyż zawiera nie tylko bieżące dochody Zakonu (służby i podatki), ale także inwentarze i listy konwentu. Inwentarze te posiadają duże znaczenie. Wartość list konwentu powiększa fakt, iż podają one pochodzenie braci zakonnych. W wydanym dziele brak jest księgi dotyczącej domu w Malborku (zob. W. Ziese-mer, *Das Zinsbuch des Hauses Marienburg*, Marienburg 1910). Mimo to jest ono wartościowym źródłem, z uwagi na okres jego powstania. Poprzednio wydane księgi powstały przed r. 1410, ta zaś w latach 1414—1438, więc w okresie kryzysu gospodarczego Zakonu, zmuszającego administrację zakonną do systematycznego i szczegółowego ujęcia możliwych dochodów. Wartościowy w tym wydawnictwie jest również skorowidz, obejmujący 100 stron, na 136 stron tekstu źródłowego.

Wymienić należy również i inną pozycję tegoż samego autora o Zakonie Krzyżackim, przedstawioną i wydaną przez ośrodek Joanitów (*Johanniter-Ritterhausgesellschaft Bubikon*) w Szwajcarii⁴⁸⁾. E. Maschke opracował działalność i organizację handlu Zakonu i jego stosunek do kupiectwa miejskiego⁴⁹⁾. H. Koepfen omówił przyczyny zmiany na stanowisku wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego⁵⁰⁾, M. Lesnikow, *Lübeck als Handelsplatz f. osteuropäische Waaren im 15 J.*⁵¹⁾ poruszył również sprawy dotyczące Zakonu, a W. Kuhn, *Ritterorden als Grenzhüter d. Abendlandes gegen des oestliche Heidentum*⁵²⁾, starając się przedstawić Zakon jako „przedmurze chrześcijaństwa”. G. H. Anders w artykule *Schlesische Ritter u. Kreuzfahrer im preussischen Ordenslande*⁵³⁾ informuje o napiwlyie rycerstwa śląskiego do szeregów Zakonu. O posiadłościach Zakonu donoszą trzy małe rozprawki. M. Hellmann wskazuje na spory Zakonu z dworem hiszpańskim o prawa własnościowe kapitanatu na Sycylii⁵⁴⁾. O. Feger przynosi omówienie początków posiadłości Zakonu w Mainau⁵⁵⁾, a K. H. Lampe ilustruje trudności, jakie mógł mieć jeszcze w połowie XVIII wieku rycerz Zakonu Krzyżackiego, jeśli chciał zostać np. asesorem w najwyższym sądzie Rzeszy (*Reichskammergericht*), czy zajmować jakieś stanowisko urzędowe⁵⁶⁾. Interesujący szkic o wojnie trzynastoletniej dał M. Hellmann w artykule *Betrachtungen z. Geschichte d. 13-jähr. Krieges im Ordenslande Preussen*⁵⁷⁾. Th. O. Achelis poruszył szczegóły z życia społeczno-gospodarczego Królewca (*Die Landmannschaft der Holsaten in Königsberg*)⁵⁸⁾. „Altpreussische

⁴⁸⁾ Wydanej w Bubikon 1958.

⁴⁹⁾ Ogłoszona w „Hamburger Mittel- und Ostdeutschen Forschungen”, t. II, 1960 r., s. 97—145.

⁵⁰⁾ H. Koepfen, *Die Resignation des Hochmeisters Heinrich Dusemer und die Wahl seines Nachfolgers Winrich von Kniprode* (Ztschr. f. Ostforschung 1958).

⁵¹⁾ *Hansische Geschichtsblätter*, t. 78, 1960, s. 67—86.

⁵²⁾ *Ostdeutsche Wissenschaft*, München, t. VI, 1959, s. 7—70.

⁵³⁾ *Ostdeutsche Familienkunde*, t. 7, 1959, s. 97—102.

⁵⁴⁾ Ogłoszonej w „Spanische Forschungen der Görresgesellschaft”, I Reihe, Bd. 13, Münster, 1958, s. 271—274.

⁵⁵⁾ *Schriften des Kopernikuskreises* Freiburg, 1958, s. 140.

⁵⁶⁾ Ogłoszonej w „Würzburger Diözesangeschichtsblätter”, 18/19, s. 196—206.

⁵⁷⁾ *Jahrbuch f. d. Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands*, t. VIII, 1959, s. 1—50.

⁵⁸⁾ *Ostdeutsche Familienkunde*, t. 6, 1958, s. 86—90.

Geschlechterkunde" (r. 6 — 1958) przynosi cały szereg zeszytów dotyczących historii gospodarczej⁵⁹⁾.

Osobnego omówienia wymaga praca H. G e r s d o r f a, *Der Deutsche Orden im Zeitalter der polnisch-litauischen Union. Die Amtszeit des Hochmeisters Konrad Zöllner von Rotenstein (1382—1390)*. Marburg 1958 s. 354. Interesujące jest to, czy Autor zdołał dać nowy obraz okresu kryzysu Zakonu w latach 1386—1410, czy prawidłowo ocenił nowe założenia polityczne następcy Winricha von Kniprode wielkiego mistrza Zakonu Konrada Zöllnera, o ile jego obraz Zakonu różni się od dotychczasowego w niemieckiej literaturze (szczególnie w pracy P. M. T u m l e r a, *Der Deutsche Orden im Werden, Wachsen und Wirken bis 1400*, Wien 1955, s. 748), o ile zgadza się on z obrazem Zakonu i państwa polskiego w polskiej literaturze (znajomość bowiem Autora polskiej literatury jest żenująco słabą).

IV. Czas y n o w o z y t n e. Ważny okres przełomu XV/XVI w. ilustrują dwie prace K. F o r s t r e u t e r a⁶⁰⁾, oraz W. H u b a t s c h a⁶¹⁾. Forstreuter, uzupełniając swą pracę *Vom Ordensstaat zum Fürstentum* w nowo wydanym tomiku umieścił 6 studiów archiwalnych, które ukazały się w latach 1931—1943. Najszersze jest studium z historii wojennej floty morskiej Zakonu i Księstwa Pruskiego w XVI wieku. Jest to temat, bez którego nie zrozumie się polityki morskiej Zakonu i Księstwa. Dalsze 4 studia — to dziecina specjalna Forstreutera, który zajmuje się rozwojem humanizmu i jego przejawami w nauce i sztuce Zakonu i Księstwa. Pod tym też kątem widzenia rozpatruje autor ceremoniał (czy protokoł dyplomatyczny) na dworze księcia Albrechta⁶²⁾, życiorys malarza nadwornego tegoż księcia⁶³⁾, biografię Fabiana v. Lossainen⁶⁴⁾. Dalej zajmuje się mało zbadaną księgą wojenną księcia Albrechta z r. 1555⁶⁵⁾. Ma ona bowiem ważne znaczenie dla badań nad teorią wojenną oraz ilustruje ściśle i szerokie powiązania księcia Albrechta z huma-

⁵⁹⁾ Altpreussische Geschlechterkunde, t. 6, z. 3, oraz t. 7, z. 1—3.

⁶⁰⁾ K. Forstreuter, *Beiträge zur preussischen Geschichte im 15 und 16 Jahrhundert*, Heidelberg 1960, s. 164.

⁶¹⁾ W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach. Deutschordens Hochmeister und Herzog in Preussen (1490—1568)*, Heidelberg 1960, s. 354.

⁶²⁾ Problemem podobnym zajmuje się E. T. Thiele, *Das Gesandtschaftswesen in Preussen im 16 Jahrhundert*. Göttingen 1954, s. 157. Thiele jednakże ograniczył temat i bazę źródłową, mimo iż posiadał w *Staatliches Archivlager* bogate materiały do pełnego obrazu działalności dyplomatycznej Zakonu i Księstwa, obejmującej swym zasięgiem całe Niemcy, Polskę, Litwę i kraje bałtyckie. Autor nie informuje nawet o formach kancelarii dyplomatycznej (listy uwierzytelniające, żelazne itp.), nie podaje informacji o szyfrach dyplomatycznych, stosowanych przez Zakon i księcia Albrechta.

⁶³⁾ Zagadnienia kulturalne Prus Książęcych już od dawna znajdują się w kręgu zainteresowania niemieckiej nauki historycznej. W. Hubatsch, *Quellen zur Geschichte des Deutschen Ordens* (Göttingen 1954, s. 200) stara się przedstawić ponadregionalną (nawet uniwersalistyczną) politykę kulturalną Zakonu i pierwszych lat Księstwa. E. Maschke, *Cusanus-Texte, IV. Briefwechsel des Nikolaus von Kuis*, 4. Sammlung: *Nikolaus von Kuis und der Deutsche Orden* (Heidelberg 1956, s. 71) przedstawia Zakon jako „przedmurze chrześcijaństwa” (*propugnaculum catholice fidei ab Ecclesia institutum*).

⁶⁴⁾ Por. I. M e n g e l, *Elisabeth von Braunschweig-Lüneburg und Albrecht von Preussen. Ein Fürstenbriefwechsel der Reformationszeit*, Göttingen 1954, s. 305. Autorka porusza szczegóły z życia dworu królewskiego, tym bardziej interesujące, że omawia je w swej korespondencji kobieta (druga żona księcia Albrechta Anna Maria) z kierownikiem państwa. Z „rewolucyjności” tego faktu należy sobie zdać sprawę, gdy zaznaczy się, że jeszcze do roku 1520 żadna kobieta nie mogła z nim korespondować.

⁶⁵⁾ Problem reformacji wiązał się również z ustrojem wewnętrznym Zakonu i Księstwa. Jeden z ważniejszych jego szczegółów porusza G. S c h m i d t, *Die Handhabung der Strafegewalt gegen Angehörige des Deutschen Ritterordens*, Kitzingen 1954, s. 179. Chodzi przede wszystkim o formę karanii braci zakon-

niścicznym światem artystycznym i naukowym. Wreszcie Forstreuter omawia zasięg używania języka niemieckiego w korespondencji dyplomatycznej Zakonu i Księstwa⁶⁶⁾. Studia te przede wszystkim szerzej udostępniają zbiory byłego Archiwum Królewieckiego, obecnie przechowywane w Getyndze i Olsztynie⁶⁷⁾.

Praca W. Hubatscha jest wyjątkiem w dotychczasowej niemieckiej produkcji naukowej, albowiem dla okresu reformacji rzadkością są polityczne biografie. Nie ma nawet takich biografii dla najważniejszych polityków owych czasów⁶⁸⁾. Z tego też powodu biografia księcia Albrechta warta jest odnotowania. Obejmuje ona ostatni okres Zakonu Krzyżackiego, przedstawia rozpaczliwe wysiłki ostatniego wielkiego mistrza Zakonu, by ratować byt państwowy Zakonu. Albrecht podejmował wszystkie możliwości, by przeciwstawić się tendencjom polskim, zmierzającym do włączenia resztek państwa krzyżackiego w państwowość polską. Ta część pracy ukazuje wiele dramatycznych spięć. Z jednej strony rożczarowania wielkiego mistrza, jakie spotkały go w kontaktach z cesarzem i papieżem, z drugiej opozycyjne stanowisko stanów, a w szczególności wroga do Zakonu postawa Gdańska: Wszystko to mimo sojuszu Albrechta z Moskwą złożyło się na niepomyślny wynik kampanii wojennej 1519 r. Autor podał wiele w tej mierze ciekawych szczegółów.

Niemniej dramatyczny był drugi akt wielkiej gry politycznej — założenie świeckiego Księstwa Pruskiego oraz wprowadzenie reformacji w Prusach. Szczególne znaczenie przypisuje autor stosunkom księcia Albrechta z Osiandrem, podczas jego pobytu w Norymberdze w r. 1522. Czy Osiander wówczas zajmował odmienne stanowisko od Lutra jest sprawą dyskusyjną. Jego późniejsze poglądy autor mylnie przenosi na te ówczesne wystąpienia⁶⁹⁾. Dlatego należy dokładniej wartościować stosunek Albrechta do samego Lutra. Ale czy Luter zaczął stosować inną politykę kościelną do Prus — jak utrzymuje autor — jest mało prawdopodobne. Również przypuszczenie, że pismo Lutra do Zakonu Krzyżackiego (*An die Herren deutschen Ordens*) napisane zostało pod wpływem ucieczki 9 zakonnic z Nimbschen jest wątpliwe. Hubatsch za mało uwagi przywiązuje dalej do roli Melanchtona, gdyż i w późniejszych latach książę Albrecht utrzymywał ściślejsze kontakty z nim, niż to miało miejsce z Lutrem. Ostatecznie reformację przygotowano i przeprowadzono w Prusach (G. v. Poleitz) w czasie nieobecności księcia Albrechta. Nie jest pewne czy w roku 1523 Albrecht z Lutrem uzgodnili swoje stanowisko. W Królewcu rozegrały się sprawy, których najmniej spodziewał się, czy przewidywał, Albrecht. Nim wrócił on do Prus, kraj był już przesiąknięty reformacją! W roku 1524 wychodziły z Królewca traktaty, które znały były nawet zwolennikom reformacji w całej Europie. Zresztą nie bez znaczenia dla rozwoju reformacji w Prusiech był fakt, że dwaj biskupi państwa krzyżackiego przyjęli odmienne wyznania. Stąd Hubatsch winien rolę tych biskupów (pomorzańskiego i sambijskiego) szerzej wyjaśnić. Wprowadzenie reformacji było przełomowym momentem w życiu Albrechta, ale znacznie dramatycz-

nych przez kapitule czy przez wielkich mistrzów Zakonu. Np. bracia zakonnicy przeznaczeni do opieki nad chorymi za zaniedbania karani byli przez mistrzów zakonnych. Tym samym Zakon Krzyżacki ustrojem zbliżał się do zgromadzeń zakonnych.

⁶⁶⁾ Zresztą bez poznania zasad wojennych Albrechta nie zrozumie się jego pojęcia politycznych. Problem ten szerzej omawia K. Forstreuter, *Preussen und Russland von Anfängen des Deutschen Ordens bis zu Peter dem Grossen*. Göttingen 1955. s. 257.

⁶⁷⁾ W *Staatliches Archivlager* oraz w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie.

⁶⁸⁾ Zob. uwagi R. Stuppericha, *Blätter f. dt. Landesgeschichte*, 1960, s. 524.

⁶⁹⁾ W. Hubatsch, *Albrecht...* s. 158 i nast.

niejsze było ideologiczne spięcie, zwane sporem Osiandra. Zagadnienie to nie jest jeszcze dokładnie zbadane, w każdym bądź razie ważną w tym rolę odegrały stosunki łączące Albrechta z Melanchtonem. Wreszcie autor przywiązuje wielką wagę do ogólnej polityki wewnętrznej i zewnętrznej Albrechta. Ta część pracy jest najwartościowsza⁷⁰⁾.

Ciekawy szczegół z historii reformacji na terenie Prus Książęcych porusza E. Ekman w szkicu o stosunku księcia Albrechta do wydarzeń na terenie niemieckim w latach 1533—1536⁷¹⁾. Tenże sam autor w ramach dysertacji Uniwersytetu w Kalifornii ogłosił pracę *Albrecht of Prussia and the Northern Powers 1516—1536*⁷²⁾. Praca ta ma dla historiografii podwójne znaczenie: naukowe — na podstawie akt można omówić stosunki prusko-szwedzkie i duńskie, oraz polityczne — przypomnieć światu zachodniemu o państwie pruskim. Autor tak wyjaśnia tę sprawę: „*the name Prussia no longer exists, but it cannot and should not so easily be removed from the collective memory of western man*”⁷³⁾.

Problematyki Zakonu Krzyżackiego dotyczy pośrednio i praca A. v. Transche-Rosenecka, *Die ritterlichen Livlandfahrer des 13 J.*⁷⁴⁾. Jest to praca pośmiertna autora, opracowana na zlecenie *Baltische Historischen Kommission* przez H. Laakmanna, A. Bauera i W. Lenza. Przedstawiono w niej 121 rodzin rycerskich, które można porównać do rodzin ryczących na terenie Inflant w XIII w. Żmudne identyfikowanie tych rycerzy pozwoliło autorowi na stwierdzenie, że większa ich część pochodziła z obszaru między Łabą, Ems i Haase oraz że napływ westfalskiego rycerstwa na Inflanty nastąpił dopiero w XV i XVI wieku. Przybysze pochodzili przede wszystkim ze stanu urzędniczego, a na terenie Inflant stali się wasalami. Autor przypuszcza, że rycerstwo to sprowadził biskup ryski Albert.

O książecko-pruskich domenach w XVI i XVII wieku szczegółowo informuje H. H. Wächter⁷⁵⁾. Bogaty materiał źródłowy, opracowany metodą historyczną, geograficzną i statystyczną, pozwolił na pełne przedstawienie dochodowości domen, ustalenie przyczyn zmian koniunktury gospodarczej. Z historią gospodarczą Prus Książęcych związana jest również i inna pozycja. G. Meinhardt, *Die Münz- und Geldgeschichte des Herzogtums Preussen 1569—1701*⁷⁶⁾ napisał pracę w oparciu o szeroki materiał archiwalny, znajdujący się w *Staatliches Archivlager* w Getyndze. Interesujący jest przede wszystkim rozdział 3, omawiający politykę monetarną Księstwa w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVI wieku. Bliżej wyjaśnia rolę wynalazku Hansa Stippela w maszynowym wybijaniu bilonu. Mennica królewiecka jest punktem centralnym pracy Meinhardta. Istotnym stwierdzeniem tej części pracy jest ocena działalności urzędników mennicy królewieckiej i ich wkładu w gospodarke pieniężną Księstwa Pruskiego. Działalność tych urzędników autor odnotowuje już od roku 1618. Druga część pracy zaczyna się od omówie-

⁷⁰⁾ Szerzej np. przedstawiają się postacie agentów księcia pracujących w Polsce: Nickel Nibschiz, Erhard von Kunheim czy prokurator księcia w Rzymie — Dietrich von Reden.

⁷¹⁾ E. Ekman, *Albrecht of Prussia and the Count's War 1533—1536*. Archiv für Reformationsgeschichte. Internationale Zeitschrift z. Erforschung d. Reformation und ihrer Weltwirkungen, t. 50, 1959, z. 2, s. 19—36.

⁷²⁾ Diss. Phil. University of California. Los Angeles 1954.

⁷³⁾ Poruszony problem rehabilitacji państwa pruskiego szczegółowo przedstawia „Jahrbuch der Albertus-Universität, 1962.

⁷⁴⁾ Würzburg 1960, s. 119.

⁷⁵⁾ H. H. Wächter, *Ostpreussische Domänenverwerke im 16 und 17 Jahrhundert*. Würzburg 1958, zob. uwagi W. Odýńca, *Komunikaty Maz.-Warm.* 1962, s. 286—287.

⁷⁶⁾ Heidelberg 1959, s. 195.

nia sytuacji w gospodarce pieniężnej Prus Książęcych w okresie wojny trzydziestoletniej (1618—1632), kiedy to nastąpił fakt wykupywania dobrych monet, a zalewania kraju fałszywą monetą (okres nazywany *Kipper- und Wipperzeit*). Autor dał pełny obraz działania urzędników mennicy i zmian kursów pieniędzy. Praca Meinhardta wymaga uzupełnienia w postaci studium nad gospodarką Prus Książęcych w okresie wojny siedmioletniej oraz okresu napoleońskiego.

Zupełnie odmienny problem porusza J. Jacoby w monografii o Bogusławie Radziwiłł⁷⁷⁾. Chodzi mu przede wszystkim o prawidłowe przedstawienie roli i stanowiska namiestnika Prus Książęcych, jakim był B. Radziwiłł w ramach państwowości polskiej, oraz ewolucji urzędu namiestnika (początkowo pomyślanego jako urzędu tymczasowego) w kierunku instytucji podległej kurfurstowi brandenburskiemu. Ciekawa jest droga ewolucji samego B. Radziwiłła — kalwina — od magnata polskiego do zaufanego doradcy kurfurst⁷⁸⁾.

Na pograniczu historii politycznej i ustrojowej (szczególnie ustroju administracyjnego) znajduje się praca R. Klatta, *Ostpreussen unter dem Reichskommissariat 1919/20*⁷⁹⁾. To połączenie dwu dziedzin historii jest konieczne z uwagi na rewolucyjny okres, który nie pozwala oddzielić rozwoju administracji od ogólnych wydarzeń. Stąd w pracy autora ściśle polityczne rozważania (np. nad wydarzeniami w krajach bałtyckich) przy omówieniach struktury organizacyjnej rad robotniczo-żołnierskich i różnych drobnych organizacji społecznych (np. Heimatschutz). Te właśnie zagadnienia pozwalają nie tylko zilustrować wydarzenia w Prusach Wschodnich, ale i poznać „historię organizacji Niemiec w przełomowych latach po I wojnie światowej”. Tym zaletom studium przeciwstawia się znaczna ilość niedomagań z zakresu historii politycznej. Przede wszystkim pogłębienia wymaga przedstawienie politycznej struktury Prus Wschodnich, oraz dalszego rozpracowania socjologicznej i politycznej postawy rad robotniczo-żołnierskich. Rolę stanu urzędniczego w wydarzeniach rewolucyjnych potraktowano zbyt słabo, z jednego tylko stanowiska — lojalizmu państwowego. Podobnie plan zorganizowania „państwa wschodniego”, jako środka narodowej obrony niezależnej od polityki Rzeszy, przedstawiono w nieprawidłowym wymiarze. Niestety, nie uwzględniono ważnej książki v. Cleinova⁸⁰⁾. Następnie, przy rozpatrywaniu zagadnień bałtyckich nie zwrócono uwagi na rozbieżności, a nawet przeciwieństwa między v. d. Goltzem a Seektem, którzy reprezentowali różne programy niemieckiej polityki wschodniej.

Wydarzenia z tego okresu porusza również I. Geiss w pracy *Der polnische Grenzstreifen 1914—1918. Ein Beitrag zur deutschen Kriegszielpolitik im ersten Weltkrieg*⁸¹⁾. Praca przedstawia plany, zamierzenia, a nawet marzenia łączącej polityki zaborczej rządu Bethmanna-Holwega. Błędem zasadniczym tej pracy — to brak konfrontacji tych planów z rzeczywistością ich wykonania.

V. Kultura. Goetz v. Selle na krótko przed śmiercią wznowił historię Uniwersytetu Królewieckiego⁸²⁾ oraz opracował wnikliwe studium *Deutsches*

⁷⁷⁾ Joerg Jacoby, *Boguslaus Radziwill. Der Statthalter des Grossen Kurfürsten in Ostpreussen*. Marburg 1959, zob. uwagi W. Czaplńskiego i Fr. Mincera, *Komunikaty Maz.-Warm.* 1960, s. 599—602.

⁷⁸⁾ Próbe rewizji poglądów na B. Radziwiłła przedstawia na innym miejscu.

⁷⁹⁾ Wyd. w Heidelbergu 1958. Zob. uwagi T. Grygiera, *Komunikaty Maz.-Warm.* 1961, s. 435—447.

⁸⁰⁾ Wydarzenia lat 1918/20 wymagają zrewidowania przede wszystkim pracy Cleinova.

⁸¹⁾ Lübeck 1960, s. 183.

⁸²⁾ Marburg 1958.

*Geistesleben in Ostpreussen*⁸⁵). Na przykładzie pięciu tematów (Zakon, reformacja, pietyzm, klasycyzm, romantyzm) przedstawił światowe znaczenie ruchu umysłowego prowincji. E. Kirchner wydał pracę zbiorową (E. Keyser, W. Drost, S. Rühle, H. B. Meyer) o gimnazjum miejskim w Gdańsku (z okazji 400-lecia jego istnienia)⁸⁶).

Zagadnienia kościelne i szkolne bezpośrednio dotyczące Prus Książęcych omawiają dwie prace:

a) R. v. Thadden, *Die brandenburgisch-preussischen Hofprediger im 17 und 18 Jahrhundert. Ein Beitrag zur Geschichte der Absolutistischen Staatsgesellschaft in Brandenburg-Preussen*⁸⁷) oraz

b) H. Notbohm, *Das evangelische Kirchen- und Schulwesen in Ostpreussen während der Regierung Friedrich des Grossen*⁸⁸).

Pierwsza praca wyszła ze szkoły historycznej R. Wittrama i oświekuje między historią kultury, socjalną i polityczną. I rozdział np. omawia urząd i stanowisko duchownego nadwornego w państwie brandenbursko-pruskim, natomiast rozdział II omawia stan tych duchownych, ich pochodzenie, stosunki rodzinne oraz towarzyskie. Rozdział końcowy omawia teologiczne i kościelno-polityczne poglądy duchownych. Końcowe zestawienie biograficzne 43 kaznodziejów nadwornych jest wymyślnym materiałem ilustrującym przede wszystkim wywody autora w drugiej części książki. Praca ta jest oparta niemal całkowicie na zastępczych materiałach archiwalnych, gdyż źródła podstawowe zaginęły. Mimo to autor zdołał rozpracować dwa generalne zagadnienia, a mianowicie: A. Reformowani kaznodzieje nadworni w Prusiech i Brandenburgii od czasu konwersji kurfürsta Johanna Zygmunta (1613 r.) stali się zasadniczym członem dworu kurfürstowskiego (*Staatsgesellschaft*). Oni właśnie pomogli monarsze wzmocnić swe stanowisko wobec luterskich stanów. Oni zapoczątkowali podległy monarsze stan urzędniczy. B. Reformowani kaznodzieje XVII w. w przeważającej części to obcy przybycy z innych krajów, prześladowani tam za swe wyznanie. W Prusiech i Brandenburgii wzajemnie wiązali się w związki małżeńskie i tworzyli powiązane ze sobą rodziny. Tym sposobem stali się jakąś pod względem społecznym wyższą grupą, zawiązującą wszystko monarsze. To pozwoliło kalwińskim nadwornym kaznodziejom oraz wyższym urzędnikom na przenikanie do luterskich Prus. Przyczyny tego rozwoju, zakończonego ostatecznie w r. 1817 unią obu kościołów, autor widzi nie tylko na podłożu teologiczno-kościelnym, ale i na podłożu politycznym i socjalnym. Na ten proces wpłynęło także osłabienie walk wyznaniowych i różnic teologicznych między kościołami protestanckimi. Znalazło to wyraz przede wszystkim w pietyzmie i oświeceniu. Niewątpliwym w tym udział miał i Fryderyk II, szukający porozumienia z osiadłą szlachtą luterską, której mieszczaństwo kalwińskie odebrało niejedyn monopol urzędniczy.

Mimo tego procesu przez cały XVIII wiek rodziny wielkich kaznodziejów nadwornych (np. Stosch, Cochius, Noltenius) zajmowały najwyższe stanowiska urzędnicze. Chodzi więc o to, jaki wpływ miała kalwińska warstwa urzędników na rozwój wewnętrzny Prus. Działający tu wszyscy wielcy reformatorzy XIX wieku prawie bez wyjątku pochodzili spoza Prus. Tłumaczenie tego faktu tym, iż prowincja ta jako największa i najsilniejsza przyciągała najaktywniejsze elementy z Niemiec, jest niewystarczające. Wydaje się, że ważniejszą

⁸⁵) Ukazała się ona jako nowa seria — wznowienie książki wydanej w Marburgu w r. 1948.

⁸⁴) Ogłoszona w Düsseldorfie 1958 r.

⁸⁵) Berlin 1959, s. 239.

⁸⁶) Heidelberg 1959, s. 220.

rolę odgrywał tu fakt, iż Prusy nie miały głębszej tradycji urzędniczej i dlatego bez większych oporów można było przeprowadzać te reformy.

Praca H. Notbohma a wskazuje na inny moment powiązania spraw kościoła z państwem. Otóż na terytoriach objętych reformacją ścisła łączność między państwem a kościołem zaznaczała się na terenie szkolnym. Rozwój tej sprawy w XVII i XVIII wieku wiąże się przede wszystkim z walką ortodoksji z pietyzmem. Oba kierunki protestantyzmu zamierzały na swój sposób rozwiązać problem szkolny. Autor ocenia wysiłki pietystów w tym kierunku bardzo wysoko i wydaje się, że nie docenia działalności ortodoksji. Wypływa to chyba z faktu, że H. Notbohm oparł się tylko na źródłach pochodzących z administracji państwowej. Tymczasem akta kościelne (protestanckie) raczej dokumentują działalność ortodoksji. Baza źródłowa zdeterminowała tematykę pracy, wysuwając na czoło zagadnienia prawno-kościelne szkolnictwa, świadczenia finansowe patronów szkół, dochody nauczycieli i duchownych, sprawy nadzoru szkolnego. Zaslugą autora jest pokazanie zróżnicowania całego szkolnictwa, różnorodności w wykonywaniu ogólnopaństwowych zarządzeń. Niektóre części pracy autora wymagają bardziej szczegółowego omówienia — np. organizacja i rola Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Królewieckiego, szczególnie w wykształceniu duchownych i nauczycieli⁸⁷⁾. Warto też wspomnieć o zorganizowaniu prywatnego seminarium nauczycielskiego⁸⁸⁾.

Pracą z innej dziedziny kultury, która się wprawdzie ukazała już w roku 1955, ale dotychczas nie została omówiona to praca J. Kugelmana o zbiorze pieśni kościelnych, używanych w Prusiech z r. 1540 („Concentus novi, trium vocum, ecclesiam usui Prussiae precipue accomodati”⁸⁹⁾): Autor, były profesor historii muzyki w Królewcu, przez wzniesienie wydawnictwa zbioru pieśni dał ważny przyczynek nie tylko do historii muzyki, ale i ogólnej historii kultury. Praca ilustruje bowiem przemiany w życiu kulturalnym Prus Książęcych, które zaszły w związku z sekularyzacją Zakonu Krzyżackiego. Rozpoczął się wówczas okres szczególnego rozwoju życia muzycznego w Królewcu. Książę Albrecht nawiązywał kontakty osobiste z wieloma muzykami znanymi w Europie. Np. dla użytku kościelnego w kaplicy zamkowej i kościołach miasta zamówił u Hansa Kugelmana, swego nadwornego kapelmistrza, kilka pieśni kościelnych na 3 głosy. Później parę nowych pieśni skomponowali Tomasz Stolzer, Hanus Hengel, Joerg Plankenmueller oraz Walenty Schnellinger. Pieśni ich były 4—8-głosowe. Wydany zbiór (Concentus novi) zawiera 39 pieśni skomponowanych również przez Lutra (7), Poliandra (2), biskupa pomezjańskiego, Speratusa (1). Ponieważ drukarnie królewieckie nie były w stanie drukować, wydano je w Augsburgu za pośrednictwem przedstawicieli domu handlowego Fuggerów w roku 1540. Z dawnych 320 egzemplarzy w komplecie zachowały się tylko 2 w Monachium i Wiedniu oraz dwa niekompletne w Berlinie i Wolfenbuettel.

Wspomnieć należy jeszcze inne prace. H. B. Meyer zebrał wszelkie przejawy życia ludowego Gdańska⁹⁰⁾. E. Riemann na przykładzie swego pruskiego słownika zilustrował zadania i metody badawcze nad dialektami *pruskowschodnimi*⁹¹⁾. F. Zillmann ocenił dorobek literacki Maxa Halbe⁹²⁾,

⁸⁷⁾ Zagadnienie to przedstawię szerzej na przykładzie akt Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie.

⁸⁸⁾ Problemy kształcenia nauczycieli interesują coraz więcej historyków oświaty.

⁸⁹⁾ Johann Kugelmann, *Concentus novi 1540*. Kassel 1955, s. 106.

⁹⁰⁾ H. B. Meyer, *Das Danziger Volksleben*. Würzburg 1956, s. 238.

⁹¹⁾ *Die Erforschung der nordostdeutschen Mundarten und des Preuss. Wörterbuchs*, ogłoszonej w „Jahrbuch für Volkskunde d. Heimatvertriebenen”. Salzburg 1958, t. III, s. 162—179.

⁹²⁾ F. Zillmann, *Max Halbe, Wesen und Werk*. Würzburg 1958.

a wypisy szkolne, dotyczące kultury Żuław, wydał G. Eichholz⁹³). Jedne z najpiękniejszych królewieckich zabytków sztuki rzemieślniczej, to oprawy srebrne z biblioteki księcia Albrechta z połowy XVI wieku. A. Rhode wartości ich jeszcze bardziej uwypuklił na tle porównawczym całości historii sztuki złotniczej w Królewcu⁹⁴). Podano dzieła 64 mistrzów złotniczych, 154 reprodukcje. G. Schulz opracowując temat z życia naukowego Śląska poruszył ciekawy szczegół z zakresu wzajemnych kontaktów Immanuela Kanta z Chrystianem Garve⁹⁵).

VI. Ustrój. Studium porównawcze z historii ustrojowej podał M. Hellmann, *Die Verfassungsgrundlagen Livlands und Preussens im Mittelalter*⁹⁶). Wydaje się, że autor ma całkowitą słuszność, gdy podsumowując wyniki swych badań stwierdza, że „obraz wielkiego, jednolitego organizmu państwa zakonnego musi być zróżnicowany, gdyż nie tylko na terenie Inflant, lecz i na terenie samych Prus wykształciła się różnolita sytuacja w kształtowaniu się władzy, znacznie ostrzejsza różnica niż to dotychczas się przyjmowało”⁹⁷). H. Hausheer poruszył stale zaniedbywaną dziedzinę z historii administracji, mianowicie stosunek wzajemny prowincji i państwa, prawa prowincjonalnego do prawa ogólnokrajowego⁹⁸). Na przykładzie Prus Zachodnich pod panowaniem Fryderyka II przedstawiono wschodnio- i zachodniopruską gospodarkę finansową w świetle ogólnopaństwowym. Na jeszcze jedną rzecz trzeba zwrócić uwagę, mianowicie na podjęcie przez Hausheera dyskusji w sprawie terminu „stare Prusy”. Określenie to stosuje on dla dzielnic Prus Zachodnich i Wschodnich nawet po r. 1701. Praca autora jest więc przykładem jak niesprecyzowane są podstawowe terminy w praktycznym zastosowaniu. Przykład dotychczas wypracowanej terminologii jest pouczający, bowiem dla czasów przedchrześcijańskich przyjmowano pojęcie „prussisch”, dla czasów zakonnych i Prus Księżęcych „altpreussisch”, a dla okresu od 1701—1945 „preussisch”⁹⁹). Podobny temat porusza F. Gause w odmiennym nieco aspekcie¹⁰⁰).

Z problematyką wzajemnego stosunku prawa prowincjonalnego do prawa ogólnopaństwowego wiąże się praca H. Wischhöfera o walce stanów pruskich z władcami Brandenburgii¹⁰¹). Historia stanów pruskich pod panowaniem Zakonu posiada pierwszorzędne materiały źródłowe w wydawnictwie M. Töppena, a dla czasów wielkiego kurfürsta po roku 1640 — w wydawnictwie K. Breysiga. Dla okresu (1625—1640) Prus Księżęcych, w którym potęga stanów pruskich dochodziła do szczytu, posiadamy tylko nieliczne rozprawy M. Töppena. Czasów księcia Jerzego Wilhelma nie opracowano. Jedyne wyłom, przynajmniej dla lat 1620—1632 — zrobił R. Seeberg-Elverfeldt (*Altpreuss. Forschungen*, r. 13, 1936). Również pozostały okres ośmiu lat panowania kurfürsta i księcia Jerzego Wilhelma nie miał opraco-

⁹³) G. Eichholz, *Im Mündungsgebiet der Weichsel*, Würzburg 1958.

⁹⁴) Alfred Rhode und Ulla Stoever, *Goldschmiedekunst in Königsberg*. Stuttgart 1960, s. 300.

⁹⁵) *Jahrbuch der Schlesischen Fr. W. Universität zu Breslau* 1960, s. 123—188.

⁹⁶) *Ostdeutsche Wissenschaft*, t. III/IV 1956/57, s. 78—108.

⁹⁷) Za Tervenem przyjmuje się już jako fakt bezsporny regionalizację i różnorodność ustrojową na obszarze państwa krzyżackiego.

⁹⁸) H. Hausheer, *Provinz und Staat in der altpreussischen Finanzwirtschaft*. Forschungen zu Staat und Verfassung. Berlin 1958, s. 269—288. Problem ten z dawna sygnalizowany, ale nie rozwiązany. Patrz uwagi K. A. Kampitz, *Bibliothek des schlesischen Provinzialrechts*. Berlin 1820, t. I, z. 2, s. 287 i nast.

⁹⁹) Pojęcie „preussisch” jeszcze w XIX wieku oznaczało wyraz autonomiczności prowincji w ramach państwa brandenbursko-pruskiego.

¹⁰⁰) *Zeitschrift für Ostforschung* 1958, s. 392—401.

¹⁰¹) H. Wischhöfer, *Die ostpreussischen Stände im letzten Jahrzehnt vor dem Regierungsantritt des Grossen Kurfürsten*. Göttingen 1958, s. 228.

wania. Tę właśnie lukę stara się wypełnić H. Wischhöfer. Zakończenie rozprawy Seeberg-Elverfeldta na roku 1632 nie było przypadkowe. Śmierć króla polskiego Zygmunta Wazy i wybór Władysława IV postawiły lennika polskiego, księcia pruskiego, przed nową sytuacją polityczną. Znalazło to wyraz przede wszystkim w tematyce obrad sejmiku stanów pruskich. Była to tematyka dotycząca polityki zewnętrznej Księstwa. Przeciwnieństwo polityczne Polski i Szwecji odbija się w recesach stanów oraz w wydarzeniach związanych z wojnami religijnymi w Niemczech¹⁰²). Obraz postaci księcia Jerzego Wilhelma, chorego i nieudolnego, właśnie w ostatnich latach swych rządów stał się jeszcze bardziej ujemny. Odmienne niż jego następcy (syn Fryderyk Wilhelm), nie potrafił z przeciwnieństw ówczesnych mocarstw wyciągnąć korzyści dla siebie. Jedyny — według autora — pozytywny rezultat starań księcia, to niedopuszczenie, by części Księstwa Pruskiego, obsadzone przez Szwedów po pokoju we Wsi Sztumskiej (1635), przeszły pod bezpośrednie panowanie polskie, a wróciły do Prus Książęcych.

Książę Jerzy Wilhelm musiał się liczyć z naciskiem Polski z zewnątrz, a także od wewnątrz uzależniony był od stanów pruskich. Co więcej, stany pruskie, szczególnie szlachta, osiągnęły pozycję społeczno-polityczną swego wzoru, jakim była szlachta polska. Następnie miasto Królewiec starało się jeszcze więcej osłabić władzę państwową Księstwa, popierało rokowania z Polską, zamierzało uzyskać stan prawny municipium (samodzielnego państwa-miasta), podobny do Gdańska. Jerzy Wilhelm zdołał przeszkodzić tym ostatecznym konsekwencjom walki ze stanami i pozostawił swemu następcy władzę książęcą wprawdzie osłabioną, ale nie złamana. Autor szczegółowo przedstawia obrady sejmiku pruskiego w latach 1632/33 i 1635/36. Dalej stara się wypełnić opisem wydarzeń lata między sejmami i tym sposobem osiem lat (1632—1640) Prus Książęcych zostało dokładnie zobrazowanych. Praca Wischhöfera jest początkiem serii studiów nad historią stanów pruskich po roku 1525. Wymaga w tym kierunku polskich prac i uzupełnień polskimi materiałami archiwalnymi.

Ten sam temat, ale od strony historii administracji, poruszył wcześniej dla innego okresu Fritz Terveen: *Gesamtstaat und Reetablissement. Der Wiederaufbau des nördlichen Ostpreussen unter Friedrich Wilhelm I (1714—1740)*¹⁰³), oraz W. Mertineit, *Die fredericianische Verwaltung in Ostpreussen*¹⁰⁴). Studium Mertineita ilustruje wyraziście, jak wiele regionalna praca badawcza wnosi do ogólnego dorobku historiografii. Innym momentem pozytywnym pracy autora to umiarkowanie w ocenach nie przechodzące w uprawianie „legendy dynastycznej” z jednej strony, a przecenianie elementów prowincjonalnych z drugiej strony. Dyskusyjna wydaje się jednak inna korektura autora, zmierzająca do zatarcia podkreślanego w literaturze antagonizmu między państwową a stanową administracją. Autor doszedł do przekonania — chyba niesłusznego — że w państwowych instancjach prowincjonalnych, szczególnie w obu kamerach wojenno-skarbowych w Królewcem i Gąbinie, wytworzyło się obok „centralistycznego również i autonomiczne, prowincjonalne myślenie, które uznać należy za kontynuację suwerennych tradycji Prus Książęcych”. Naturalnie, tego rodzaju stwierdzenie nie dopuszcza do dalszej konsekwencji — istnienia jakichś dualistycznych koncepcji w ustroju państwowym. Krytyka władz centralnych była zawsze sprawą wewnętrzną tych

¹⁰²) Wskazania ilustracją tego są recesy stanów pruskich, znajdujące się w WAPO Olsztyn.

¹⁰³) Göttingen 1954, s. 234, zob. uwagi T. Grygiera — *Komunikaty Maz.-Warm.* 1960, s. 267—85.

¹⁰⁴) Heidelberg 1958, zob. uwagi T. Grygiera — *Komunikaty Maz.-Warm.* 1959, s. 469—483.

instancji i dotyczyła tylko działalności praktycznej. Autor stwierdza, że w pruskowschodnich kamerach, „wiatr swobodniejszy wiatr niż w berlińskich władzach centralnych (w *Generaldirektorium*)”. Siabością króla pruskiego, Fryderyka II, w ogóle absolutystycznego systemu rządzenia, było to, że rządząc prowincją nie był w jej problematyce zorientowany, narzucał jej swe teoretyczne koncepcje nie zdające egzaminu w praktycznym wykonaniu. Analiza tego zjawiska pozwoliła Mertineitowi na przeprowadzenie pouczającej krytyki teorii absolutystycznych i merkantylistycznych¹⁰⁵⁾.

Oceną administracji zajęła się również I. Ch. Bussenius¹⁰⁶⁾. Choć praca autorki nie dotyczy bezpośrednio Prus Wschodnich, jednakże problematyka w niej poruszana wiąże się nierozdzielnie z administracją naszego regionu. Praca autorki musi być omówiona równocześnie z jej wydawnictwem źródłowym, wydanym przez H. Hubatscha, *Urkunden und Akten zur Geschichte der preussischen Verwaltung in Südpreussen und Neustpreussen 1793—1806* (Frankfurt am Main, Athenaeum Verlag 1961, s. 541). Tę ostatnią pracę omówię w innym miejscu.

Dotychczas historią administracji na terenach II i III rozbioru Polski zajmowało się przed I wojną światową środowisko skupione wokół *Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*. W r. 1895 R. Prümers wydał materiały źródłowe: *Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreussens*. Następnie ukazał się szereg monografii przeważnie lokalnego charakteru, z których najcenniejsza była praca K. Schottmüllera o powstaniu polskim 1806/1807. Inną przyczyną hamującą rozwój badań niemieckich nad tym problemem jest fakt, że w wyniku pokoju w Tyliczu większość akt administracji pruskiej tych dwu prowincji przeszło do Warszawy. Wprawdzie w roku 1819 część tych akt przekazana została do Berlina, ale przeważająca ich ilość pozostała w Warszawie do roku 1941. W tymże roku okupacyjne władze archiwalne zarekwirowały archiwa warszawskie i pretransportowały je do Geh. Staatsarchiv w Berlin — Dahlen, a po wojnie (1945) przeszły one do Zentralarchiv w Merseburgu¹⁰⁷⁾. Zbiory te były częściowo wykorzystane przez O. Heinzege w pracy *Die Provinz Südpreussen* (Marburg 1853). Bussenius nie korzystała ze zbiorów Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu ani z istniejącej literatury polskiej¹⁰⁸⁾. Stąd nie jest to praca z historii regionalnej, ale ogólnej historii administracji pruskiej, opartej o akta władz centralnych. Autorka za mało w pracy poświęciła uwag, jak funkcjonowała w terenie administracja pruska, w jakim stopniu poczynania administracji uwzględniały warunki lokalne, oraz w jaki sposób wpływały one na stosunek ludności polskiej do państwa pruskiego. Nie uwzględniono też punktów stycznych z polską administracją Księstwa Warszawskiego.

W pierwszej części pracy autorka przedstawia organizację administracji pruskiej. Ocena działalności ministrów prowincjonalnych v. Vossa, v. Hoyoma, v. Schröttera oraz ich współpracowników. Pokazuje różnice w tej administracji, jakie istniały na nowo zdobytych terenach polskich oraz na terenach staropruskich. Część druga pracy omawia poszczególne gałęzie administracji — sprawiedliwości, skarbową, leśną, celną, kościelną, pocztową, zdrowia itp.

¹⁰⁵⁾ Błędne jest jednak utożsamianie absolutyzmu z merkantylizmem. Merkantylizm na terenie Prus Królewskich łączył się z decentralizmem (T. Grygier, *Dysydencka konfederacja toruńska*. Toruń 1952, s. 86).

¹⁰⁶⁾ Charlotte Bussenius, *Die preussische Verwaltung in Süd- und Neustpreussen (1793—1806)*. Heidelberg 1960, s. 340.

¹⁰⁷⁾ Por. uwagi J. Stojanowskiego, *O tak zwanym „Archiwum Polskim” w Pruskiej Kamerze Białostockiej*. Archeion, t. XXV, 1961, s. 29—64.

¹⁰⁸⁾ Mimo ostatniej pracy Wąsickiego problem wymaga jeszcze pracowania.

Żałować trzeba, że autorka nie skonfrontowała opinii wypowiedzianych przez ówczesne pruskie władze administracyjne z dotychczasowymi opiniami wyrażanymi w literaturze historycznej. Brak także uwzględnienia w rozwoju pruskiej administracji elementów geograficznych, narodowych i wyznaniowych zarządzanego terenu. Szczególnie dotyczy to partii omawiających administrację szkolną. Nieznajomość literatury polskiej nie pozwoliła autorce np. zidentyfikować pojęcia grupy polskich chłopów — „wybrańców”. Celem pracy było zrehabilitowanie pruskiej administracji tych prowincji, przedstawianej dotychczas jako skorumpowanej i nieudolnej. Swego stanowiska autorka — wyraża się — nie udowodniła.

Seria studiów wydawanych przez prof. dra W. Hubatscha, dotycząca historii państwa pruskiego, obejmuje również pracę G. Dettmerna o administracji prowincjonalnej w okresie walki kulturowej¹⁰⁹). W pracy wykorzystano akta Naczelnego Prezydium Prowincji w Królewcu (znajdujące się obecnie w Getyndze), oraz akta Ministerium Spraw Wewnętrznych w Berlinie. Celem pracy jest pokazanie w praktycznej działalności administracyjnej polityki kościelnej państwa pruskiego i to na przykładzie prowincji narodowościowo i wyznaniowo mieszananej (polsko-niemieckiej i katolicko-protestanckiej). Niestety, nie uwzględniono archiwaliów kościelnych, które na walkę kulturalną dałyby inne spojrzenie¹¹⁰). Znajdujące się w Polsce i w Niemieckiej Republice Federalnej (Monachium, Hanower, Berlin) archiwalia zastąpiłyby zaginioną część najnowszej registry kurii fromborskiej czy pelplińskiej (pierwszej w roku 1945, drugiej w latach 1939—1944).

VI. Studia regionalne. G. Tietze wydał, z okazji 725-lecia założenia Chełmna, studium historyczne i literackie miasta¹¹⁰). E. Hartmann sporządził wykaz 195 miejscowości powiatu ostródzkiego, ułożył alfabetycznie i przy każdej miejscowości umieścił dane wykorzystując źródła archiwalne i drukowane począwszy od czasów krzyżackich po XX wiek. Załączony został indeks osobowy¹¹¹). Ten sam autor przedstawił historię Olsztynka¹¹²). Na marginesie tej ostatniej pracy należy zauważyć brak jednolitej koncepcji opracowywania historii miast i powiatów. Jest to tym dziwniejsze, że w Niemczech zachodnich prowadzi się szerokie studia nad historią i współczesnym rozwojem niemieckich miast (omówienie ich przedstawię na innym miejscu). Następna bowiem monografia miejska Pasłęka została opracowana odmiennie. R. Helwig potraktował swe zadanie znacznie szerzej niż E. Hartmann w pracy o Olsztynku¹¹³). W oparciu o manuskrypt, opracowany przed r. 1945, przedstawiono następujące zagadnienia z historii miasta — ustrój i administrację, stosunki kościelne i szkolne, gospodarcze, rozwój ludnościowy i przestrzenny miasta. Do książki dołączono studium o historii powiatu pasłęckiego.

Nieco inaczej zredagowana została monografia Działdowa¹¹⁴). F. Gause, były dyrektor Archiwum Miejskiego w Królewcu, udowodnił, że historia miast,

¹⁰⁹) G. Dettmer, *Die ost- und westpreussischen Verwaltungsbehörden im Kulturkampf*. Heidelberg 1958, s. 143 (uwagi T. Grygiera — *Komunikaty Maz.-Warm.* 1961, s. 130).

¹¹⁰) Ogłoszonej w Bremie 1957.

¹¹¹) E. Hartmann, *Der Kreis Osterode*. Würzburg 1958, zob. uwagi J. Jasińskiego — *Komunikaty Maz.-Warm.* 1960, s. 265.

¹¹²) E. Hartmann, *Geschichte der Stadt Hohenstein in Ostpreussen*, Würzburg 1959, s. 487—489. Zob. uwagi A. Wakara (*Komunikaty Maz.-Warm.* 1959, z. 4, s. 487—489).

¹¹³) R. Helwig, *Geschichte der Stadt Preussisch Holland*. Marburg 1960, s. 440.

¹¹⁴) Fr. Gause, *Geschichte des Amtes und der Stadt Soldau*. Marburg 1959, zob. uwagi E. Sukertowej-Biedrawiny, *Komunikaty Maz.-Warm.* 1960, s. 580—596.

powiatów, pozostawiona dotychczas badaczom-amatorom (tzw. badaniom lokalnym), może i powinna być również prowadzona przez pracowników naukowych, którzy by umiejętnie wykorzystali materiały archiwalne oraz umiejscowili wydarzenia lokalne na szerszym tle ogólnych wydarzeń. Mimo zastrzeżeń natury interpretacyjnej można przyjąć, iż to ogólne zamierzenie autor zdołał wykonać. Najpierw omawia on dzieje urzędu dominialnego w Działdowie od czasów zakonnych aż do końca XIX wieku, podając w szczególności jego rozwój organizacyjny i administracyjny. Następnie opracował historię miasta (1343—1943) w powiązaniu z historią samego zamku, gdyż od istnienia tego ostatniego uzależniony był rozwój życia miejskiego. Z kolei opracowano poszczególne dziedziny życia lokalnego, jak rozwój spraw kościelnych i szkolnych, administracji, życia gospodarczego, stanu zdrowotności miasta i kultury.

Zebrałe materiały archiwalne umożliwiły mu ustalenie lokalnych wydarzeń w ramach ogólnego rozwoju prowincji, dzięki czemu zmodyfikował wiele dotychczasowych opinii o przeszłości Działdowa.

Jeśli chodzi o historię Królewca, to do czasu opracowania nowej historii przez F. Gausego, korzystano z wyczerpanej już na rynku księgarskim pracy W. F r a n z a. Wypisy z tej pracy umieszczono w ramach serii *Göttinger Arbeitskreis*¹¹⁵. Północno-wschodnia część Prus Wschodnich, luźniej związana z tradycją Zakonu Krzyżackiego, większe znaczenie zyskała w okresie odbudowy gospodarczej w początkach XVIII w. (tzw. *Retablisement*)¹¹⁶. Centrum administracyjne tegoż *Retablisement* stanowił Gąbin. O. G e b a u e r podał w tomie studiów o tym mieście kilkadziesiąt (66) szkiców¹¹⁷. W pracy tej jednakże punkt ciężkości przesunięty został na omówienie działalności poszczególnych osób, związanych z miastem i powiatem w ostatnich dziesiętkach lat. Szkice te mają charakter raczej wspomnień. Z okazji 20 rocznicy wybuchu II wojny światowej wydano 5 obszernych pozycji, dotyczących najnowszej historii, przede wszystkim związanych z Gdańskiem i polityką gdańską. Największą uwagę zwróciła praca ostatniego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, szwajcarskiego historyka i dyplomaty C. J. B u r c k h a r d t a, *Meine Danziger Mission 1937—1939*¹¹⁸. Książka jest czymś pośrednim między skomentowanymi raportami a próbami analizy historycznej w formie pamiętnika. Swe neutralne stanowisko Burckhardt stara się udokumentować przyjaznymi zwrotami skierowanymi raz w stronę Polski (s. 7 i nast.), raz w stronę Prus Wschodnich (s. 79 i nast.). Książka jest czymś pośrednim wysokiego komisarza, co zostało spowodowane brakiem dokładnej znajomości zagadnień bałtyckich, stosunków w Prusach Wschodnich, stosunków polsko-niemieckich czy polsko-litewskich. Przy powierzchownej znajomości spraw, wartościowymi częściami książki są oryginalne raporty komisarza. Podobnie dużo braków posiada inna praca — Ludwika D e n n e, *Das Danzig-Problem in der deutschen Aussenpolitik 1934—1939*¹¹⁹. Ta dysertacja wykazuje nieudolność w przedstawianiu wzrostu napięcia politycznego w Gdańsku i na terenie Prus Wschodnich przed wybuchem II wojny światowej. Autor nie wyszedł poza krąg myślowy tzw. „dyplomacji dołów partyjnych”. Z naszymi zagadnieniami regionalnymi wiąże się również praca H. V. B ö t t c h e r a, który bada prawnomiędzynarodowe położenie Gdańska po roku 1945¹²⁰.

¹¹⁵ Schriftenreihe d. Göttinger Arbeitskreises, z. 30, 1959.

¹¹⁶ Zob. uwagi Fr. T e r v e e n a o *Retablisement*.

¹¹⁷ Otto G e b a u e r, *Gumbinnen. Stadt, Kreis, Regierungs-Bezirk*. Leer 1958.

¹¹⁸ München 1960. s. 366.

¹¹⁹ Ogłoszona w Bonn 1959, s. 322.

¹²⁰ Ogłoszona w „Veröffentlichungen d. Instituts f. Internationales Recht a. d. Universität Kiel”, t. 39, Göttingen 1958, s. 199.

Autor wychodzi z błędnego stanowiska, że zajęcie Wolnego Miasta Gdańska tak w roku 1939, jak i w r. 1945 jako *occupatio bellica* w rozumieniu prawa międzynarodowego jest bezprzedmiotowe. Uważa, iż prawnie „państwo gdańskie” w dalszym ciągu istnieje.

Drugim tomem serii wydawnictwa Instytutu Herdera w Marburgu: *Ostdeutschland unter fremder Verwaltung* jest praca E. B a h r a: *Das nördliche Westpreussen und Danzig nach 1945*¹²¹⁾. Obejmuje ona teren województwa gdańskiego. Inna jest praca O. L a s c h a o walkach pod Królewcem w latach 1944/1945. Generał Lasch opisuje położenie miasta w tym czasie, po drugogocącym nalocie nocnym na Królewiec brytyjskich bombowców w dniach 27 i 30 sierpnia 1944 r. W październiku 1944, kiedy armie niemieckie przyparte zostały do granicy Prus Wschodnich, wynik walki — według autora — nie był jeszcze przesądzony. Dowódca okręgu wojskowego w Królewcu musiałby jednak przede wszystkim uwolnić walczące oddziały niemieckie od troski zabezpieczenia ludności cywilnej. Gen. Lasch uważa, iż wynik końcowy walk o Królewiec mógłby być inny, gdyby „nie rozgardiasz kompetencyjny, prowadzący do tego, że armia niemiecka musiała sobie pozwolić na to, że człowiek w rodzaju Himmlera został dowódcą wojsk rezerwowych, a Koch komisarzem obrony”. Uważa również, że klęska nastąpiła przede wszystkim na skutek zawodu, jaki sprawiło niejedolite dowództwo, w wyniku czego dowódca wojskowy mógł udzielać tylko wskazówek w sprawie ewakuacji ludności cywilnej. W sierpniu 1944 r. ludność północnych części Prus Wschodnich znalazła się najpierw w okolicach Olsztyna, a potem w Saksonii. Dalej — stwierdza autor, że dowództwo kompletnie zawiodło w dniach ofensywy Armii Czerwonej 22/25 stycznia 1945 r. Rozbite oddziały niemieckie nie miały żadnej ze sobą łączności. 33 000 rozbitków z oddziałów specjalnych armii niemieckiej znalazło się w Królewcu. Z nich Lasch zorganizował obronę twierdzy królewieckiej, którą zamierzał prowadzić w oparciu o linię rzeki Deima oraz trójką obronną, jaki stanowił obszar wokół Lidzbanka Warmińskiego. Brak sił, oraz konieczność obrony, tak długo jak to możliwe, portów w Libawie i Kłajpedzie spowodowały, że plan obrony Królewca spełził na niczym. Królewiec bronić się mógł tylko w pasie najbliższych fortów, tzn. na linii obronnej, wybudowanej w roku 1882. W wyniku tego 30 stycznia 1945 r. twierdza królewiecka została ze wszystkich stron otoczona. Przeprowadzony 19 lutego 1945 r. wypad na zachód, zmierzający do połączenia się z wojskami niemieckimi, operującymi w Sambii i Piławie, udał się. Przez 6 tygodni droga do Piławy była wolna, a mimo to dowództwo niemieckie nie ewakuowało przeszło 130 000 liczącą grupę ludności cywilnej. Walki uliczne, które rozpoczęły się 7 kwietnia 1945 r. doprowadziły do straty 100 000 ludności cywilnej. Autor uważa, iż Królewiec był najbardziej zniszczony ze wszystkich miast niemieckich^{121a)}.

Rozpoczęto również wydawanie serii studiów z zakresu historii sztuki Prus Wschodnich. Zapoczątkowała ją praca D e h i o¹²²⁾. Potem kontynuował je H. S i e b e r, *Schlösser und Herrensitze in Ost- u. Westpreussen. Nach alten Stichen und Zeichnungen* (Frankfurt am Main 1958, s. 232, 97 planów). Praca jego obejmuje najbardziej estetyczne pałace prowincji. Sztuchy, fotografie, a nawet akwarele, pochodzą przede wszystkim z wydawnictwa D u n c k e r a, *Preussens Schlösser und Burgen* (z r. 1857) i stanowią uzupełnienie zdjęć dworów Prus Wschodnich C. v. L o r c k a z okresu przedwojennego.

¹²¹⁾ Frankfurt/Main 1960, s. 183.

^{121a)} Otto Lasch. *So fiel Königsberg. Kampf und Untergang von Ostpreussen Hauptstadt*. München 1958, s. 144.

¹²²⁾ Jest to zwięzły przewodnik po zabytkach Prus Wschodnich i Zachodnich.

W. Drost pracę swoją *Kunstdenkmäler der Stadt Danzig*¹²³⁾ oparł o inwentaryzację przeprowadzoną przez siebie przed r. 1945. W. Drost był profesorem historii sztuki na politechnice gdańskiej. Praca przewidziana jest na 6 tomów. Z tych 3 obecnie się już ukazały. Tom pierwszy opisuje kościół św. Jana, tom drugi kościół św. Katarzyny, tom trzeci wszystkie mniejsze kościoły Gdańska. Praca jest bardzo staranna, a jej dorobek potwierdza niespodziewanie najdawniejsze przekazy kronikarskie, dotyczące rozwoju Gdańska. Praca zawiera również bogaty materiał do ogólnej historii kościoła w Gdańsku.

Wydawnictwo Rautenberg ostatnio wydało prace M. Kakiessa i M. B. Meyera o zabytkach Warmii, Sambii i Pomorza¹²⁴⁾.

Tadeusz Grygier

KRONIKA NAUKOWA WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

ROMUALD ODOJ

PODWODNE BADANIA ARCHEOLOGICZNE W RYBNIE

POW. MRĄGOWO

Od dłuższego już czasu archeologów interesowały nie tylko pozostałości naziemne, ale także szczątki kulturowe zatopione w wodzie¹⁾. W ostatnich latach powstał nawet nowy termin „archeologia podwodna”, zaś tradycyjne wyobrażenie, że symbolem pracy archeologa jest łopata i pędzelek musi być uzupełnione jeszcze aparatem do nurkowania²⁾.

Na przestrzeni ostatnich stuleci przy różnych okazjach wydobywano z wody rozmaite przedmioty związane z kulturą ludzką³⁾. Z wód żeglownych najczęściej wyławiano szczątki łodzi i statków⁴⁾, z jezior i rzek rybacy często wyciągali zaostrzone pale, które im rwały sieci. Jednak dopiero bezpieczna technika nurkowania długotrwałego, która rozwinęła się w XX wieku, pozwoliła człowiekowi zgłębić tajemnice wód.

O ile wydobywanie starożytnego obiektu pływającego odbywało się na tych samych zasadach, co wyciąganie współczesnego wraku — to eksplorację jakichkolwiek obiektów stałych — resztki miast i osiedli, które znalazły się z różnych powodów pod wodą, prowadzono metodą rabunkową. Po prostu nurek wynosił na powierzchnię to, co znalazł na dnie⁵⁾. Prawie wszystkie obiekty kulturowe znajdujące się pod wodą pokryte są grubą warstwą mułu. Jest to przeszkoda, praktycznie uniemożliwiająca przeprowadzenie bliższych rozpoznai i badań podwodnego obiektu. Fakt ten spowodował, że w latach trzydziestych naszego stulecia nie doszło do badań osady nawodnej na jeziorze Piłakno koło Rybna w pow. mrągowskim.

¹²³⁾ Stuttgart 1957/1959, s. 224, 200, 288.

¹²⁴⁾ Martin Kakiess, *Das Ermland in 144 Bildern*, M. Kakiess, *Das Samland in 144 Bildern*; Hans Bernhard Meyer, *Westpreussen in 144 Bildern*. Wszystkie wydane w Leer w latach 1958 i 1959.

¹⁾ P. Burchard, *Podwodne prace archeologiczne*, Dawna Kultura, 1956, s. 174—181.

²⁾ Z. Bukowski, *Archeologia podwodna*, Dawna Kultura, 1956, s. 168—174.

³⁾ Z. Bukowski, *Archeologia podwodna w ZSRR*, *Z Otchłani Wieków*, 1962, s. 105—114; K. O. Rossius, *Die sogenannten Pfahlbauten Ostpreussens*, *Prähistorische Zeitschrift*, XXIV, 1933, s. 22—94.

⁴⁾ B. Schnaydrowa, *Najstarszy wrak świata*, *Z Otchłani Wieków*, 1961, s. 70—72.

⁵⁾ L. Graba-Łęcka, I. Górska, *Archeologia podwodna*, *Z Otchłani Wieków*, 1959, s. 365—369.